



REFERAT

HISTORYCZNY

161

byłego internowanego na Litwie i Z.S.S.R.

- 1) Dane osobiste /imie i nazwisko, stopień wojsk., wiek, zawód, i stan
- Grajek Wacław - starszy sierżant - 42 lata, podoficer zawodowy - żonaty.
- 2) Data i okoliczności aresztowania: 19. II. 1939 r. na rozkaz Komendanta Garnizonu Wilno,
- razem z zatoga Garnizonu Wilno - przebrożeniem granicy litewskiej /Kawary - Jevia/
- 3) Narwa oboru: a) Litwa: Połaga, biełyca, orała b) Z.S.S.R.: Juchnowo, Murmańsk, położony  
Kolski, Archangielsk, Tafisa /Yanovo/
- 4) Opis oboru: - Połaga: wiele nadworski, budynki drewniane - piętrowe, wilgotne i  
zimne - higiena nie dostateczna - wyżywienie dobre.  
biełyca: koszary rosyjskie /scaskie/, wilgotne i zimne, położone w miejscowości,  
Juchnowo: koszary drewniane budowane przez internowanych, wilgotne i b. zimne,  
teren ograniczony 3 ma rzadami drutu kolcatego - 35 km. od stacji Kaliningrad  
koszary położone w polu,
- Murmańsk: namioty w dolinie okolone ze wszystkich stron górami skalistymi;  
teren b. ograniczony - ogrodzony drutem kolczym - wyżywienie b. złe - higiena  
nie dostateczna, brud, ogromne ilości pląsków/.
- Połwysep Kolski: tajga, teren bliskawy /terrainska/- ludzie rozbiorowani w na-  
mietach /45 cm. posłane na człowieka /warczki miękkie b. złe, higiena  
nie dostateczna, brak wody do jedzenia /woda morska słona/ brak klima-  
tyku b. cisokie. -
- Lacie ludzi wystawa została do budowy lotniska, czas spędzony drzewa na  
mece Powi, porozdzielane sztywnymi rostami w oborze dla prac w portach morskich/  
zatoczkach i wyładunków dworzec wojskowych i sygnalizacji. Ludzie wystawni do  
budowy lotniska i spędzenie czasu mieli jak najgorętsze warunki hygienniczne.  
Mieli kąpać się pod gółą: nie było. Ubradali się namioty i chory i poszukiwał /któ-  
takowe miały/- spały na gółej ziemi /w tajdze brak było jakichkolwiek zasili-  
uadających się na postanie/, ludzie leżeli dostosowani w bliscie. Jak średnia w  
wyżywieniu to i ta sprawa nielepiej przedstawia się. Przykładem to są małe ilości  
wiodowa stanki b. matali /dostosowane przez ludzi do tego specjalnie przerobione  
z pionid polaków /stworzone w oborze specjalnie kompanie transportowo-sygnalizacyjne/  
który nadanym było posunięcie na własnych barkach sygnalizacji dla rodaków/  
żeżeli inni środak Polaków - para człowiekiem nie dochodziło na miejscu  
posunięcia - posunął ludzie posunęły go, jak resztę wyżej poważnych ludzi  
wyunięciem obłytymi marszami, podnoszeniem kopyt, a w szczególności rym odczy-

wianiu, kiedy zjadali go po raz drugi, kiedy też poprzedni chwile zbieg ulicy po-  
rostawiali na drodze, 1-m siedzibie amerykańcy byli poniesieni na zbieg 35 kg. wagę)  
miejednościcie w opakowaniu twardeym, jak zbiory i t. p. - Resultat tak: ze polacy  
zatrudnieni na lotniczej organizacji z głodu. -

Arszangelsk: banaki drewniane, bieru b. ograniczony - blokowaty.

Tarica: - Juruwo: ludynki w obcisie drewniane - pistrowe, zimne i wilgotne, zabra-  
kowanie zle, ludzie spali na podłodze, pod koniec polityki w obcisie zniszczono przy-  
brak kuchni do gotowania posiłków, kuchni gotowały her przerwy 24 godziny na  
kilka set kandy z posiłkiem. Oboz mieścił w sobie ponad 12 000 ludzi. Prowadził  
głąc, a co za tym idzie choroby. Higiena niedostateczna - zawierająca - zatrważająca.

5) Sztab junior: w obcisie przebywali polacy, białorusini, ukraińcy i cyganie. Kategorie pre-  
stoszczęsza - śluza s. b. T. Organizacyjach. Brzegi stoczki - dobre. -

6) Lycie obozowe: godzina 6-ta pełna, godzina 7-wa t. zw. "powietrzna" 7<sup>30</sup> śniadanie,  
godzina 13-ta obiad i godz. 19-ta kolacja. O godz. 23<sup>00</sup> garenie światła i spanie.

Co kilka dni sprawdzane innymi stanem obyczajów w poszczególnych kompaniach, jak  
również co piątej czas ogólna rovinja na salach, poruszając powietrza narkotyki  
jak metki, piłki i inne, oraz różnych rodzajów materiałów, również zabierano książki  
polski, wyroby everythis pisma polskie. Praca obozowa polega przedstawieniu na  
pracach poszczególnych, następnie budowane ludynki niezakalone i dawna dostarczana  
przez instytuty N.Z.H.D. i to ciągle w rejencji obozu. W nadzwyczajnych sytuacjach  
wyrytano za drut po drogach i polaków, jak również i na drogi do obozu  
wciąż innych, less silnym konnojazie, po uprzednim innym sprawdzaniu  
wyrytanych.

7) Stoczek utrada N.Z.H.D. do polaków: Stoczek utrada N.Z.H.D. do polaków b. zły. Pro-  
proganda komunistyczna b. rozpowszechniona i stosowana przy kandy na-  
dawającej się charz, niezależnie od stałych pogadanek komunistycznych  
i bichomowych. Badania zły posuwanie w kierunku wyłapywania oficerów  
podoficerów przejętych w O.W., jak również policjantów, policji mundurowej i  
siedziby. -

8) Pomoc lekarska: Szpitale na terenie obozu nie istniały, istniały t. zw. saly  
chorzych - o b. ograniczony ilości miejsc - jak również niedostateczne wypra-  
żania w połączony do leczenia. Istniały również ambulansy sanit, które funk-  
cjonowały b. złe, ponad lekarskich umiejętności poważnie ciężko chory. oraz nasi

podoficerem sanitarnym. Brak lekarstw utrudniał dalsze leczenie. Smierćlosią na-  
ogół niechodzi. W okolicach Juchnowo umarł nagle w dniu 18. V. kon. godz. 7.00 rano s. p.  
Krupski Bolesław - żołnierz w stopniu szeregowego. W polskie oddziały zawiązkiwał w m. Baranowicach.  
Był jednym z dwóch wypadków śmierci, lecz zmarłego nazwiska nie pamiętałem, wiele się był to  
marszałek w kawalerii.

9) Czy i jaka była łączność z krajuem i rodziną?

Łączność z krajuem była - lecz nieostatnio. Listy otrzymywane od rodzin były bardzo  
długie 2-3 miesiące - również listy nadawane przez nas dochodząły bardzo późno.  
Wiadomym jest, że listy od rodzin przetwarzane były przez Komendę Oboru i wykorzy-  
stywane później przy badaniu w Komendzie. Korespondencja z kraju utry-  
mowała za pośrednictwem sieci swoich.

10) Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do Armii?

25. VIII. 1944. Na skutek umowy angielsko-polskiej sowieckiej zwolniony zostałem z obowiązku  
i razem z innymi odesłano nas do A.P. 5 Dywizji Piechoty w Taliessowicach - 2. S.S.R.

M. p. dnia 19. II. 1943r.

Grażek Bartosz  
st. żołn. Kaw.